

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie z protestu J. K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 27 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Tomasz Demendecki Elżbieta Karska Tomasz Przesławski

UZASADNIENIE

J. K. (dalej: „wnoszący protest”) 16 czerwca 2025 r. (data nadania) złożyła protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzonych na dzień 18 maja 2025 r., wnosząc o stwierdzenie nieważności wyborów we wszystkich okręgach z powodu:

1. nadużycia prawa poprzez tworzenie komitetów wyborczych, które nie zgłaszały kandydata na Prezydenta RP, ale wskazywały kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych, przez co powstawała przewaga przy losowaniu składów poszczególnych komisji dla osób powiązanych z partią Prawo i Sprawiedliwość, a więc sprzyjających K. N.;

2. promowania, a także używania przez członków Obwodowych Komisji Wyborczych aplikacji online (link: <https://testnr.org>) – niezatwierdzonej przez Państwową Komisję Wyborczą – do weryfikacji zaświadczeń o prawie do głosowania, czym popełniono przestępstwo z art. 249 pkt 2 i 3 k.k., które to przestępstwo miało bezpośredni wpływ na przebieg głosowania i wynik wyborów, gdyż zakłócało normalne funkcjonowanie obwodowych komisji wyborczych na terenie całego kraju, a także zniechęcało do oddawanie głosów przez osoby dysponujące zaświadczeniem o prawie do głosowania.

Prokurator Generalny wniosł o pozostawienie protestu wyborczego bez dalszego biegu. Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej nie zajął w określonym terminie stanowiska w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protesty należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 321 § 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz. U. 2025, poz. 365, dalej: „k.wyb.”), wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Treść zarzutów nie może być dowolna, lecz powinna spełniać kryteria, o których mowa w przepisie art. 82 § 1 k.wyb. Zgodnie z nim, protest może być wniesiony z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Z treści tego przepisu wynika, że osoba wnosząca protest jest ponadto zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów. Przedmiotem protestu wyborczego jest bowiem ważność wyboru określonej osoby, a podstawę do jej zakwestionowania mogą stanowić wyraźnie wskazane przestępstwa oraz delikty wyborcze. Ich wystąpienie musi rzutować na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów i być poparte konkretnymi dowodami, znanymi osobie wnoszącej protest, na których opiera ona swoje zarzuty.

Zgodnie z ugruntowanym już orzecznictwem Sądu Najwyższego osoba wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w całym kraju, o których protestujący jedynie słyszał. Postępowanie w sprawie protestu wyborczego ma na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób. Przedmiotem zarzutu powinny być więc takie okoliczności (działania lub zaniechania), wskutek których tak rozumiany własny, rzeczywisty i aktualny interes prawny protestującego doznał naruszenia. Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestu wyborczego polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej kontroli ważności wyborów, natomiast brak jest podstaw prawnych do prowadzenia przezeń kontroli abstrakcyjne (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19). Protest wyborczy nie jest bowiem instrumentem weryfikowania wszelkich potencjalnych nieprawidłowości związanych z procedurą głosowania i ustalania wyników wyborów, ale środkiem gwarantującym sądową kontrolę naruszeń, które miały miejsce i – w konsekwencji – mogły mieć wpływ na wynik wyborów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 lipca 2020 r., I NSW 1198/20).

Stosownie do art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb.

W ocenie Sądu Najwyższego protest wniesiony w niniejszej sprawie nie może podlegać merytorycznemu rozpoznaniu, ponieważ podniesione w nim zarzuty nie odpowiadają opisanym wymogom protestu wyborczego. Wnoszący protest sformułował zarzuty, które nie odnosiły się do żadnych konkretnych zdarzeń, w których wnoszący protest brał udział czy których był świadkiem, a stanowiły przytoczenie informacji pojawiających się w przestrzeni publicznej.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. oraz w zw. z art. 321 § 3 i art. 82 § 1 k.wyb., należało pozostawić protest bez dalszego biegu, o czym Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

JW.

[a.t]